

## NASZA ANALIZA: ROSNIEFT, GAZPROM, NOVATEK- ROSYJSKA TRÓJCA STAWIA NA "CHIŃSKĄ STRATEGIĘ"

**Polskie nadzieje związane z negatywnym wpływem rewolucji łupkowej na rosyjski budżet mogą się nie spełnić. Trzy największe rosyjskie koncerny energetyczne rozpoczynają strategiczną współpracę z Chińczykami. Dzięki nim wydobędą arktyczny gaz, zbudują szybko dużą liczbę terminali LNG przez, które go wyeksportują i zyskają ogromny rynek zbytu.**

W filmie katastroficznym "2012" jest taka scena, w której główny bohater spogląda w Tybecie na olbrzymie arki, które na wzór opowieści biblijnej pomieszczą to wszystko co przetrwa apokalipsę objawiającą się w rekordowych falach tsunami i trzęsieniach ziemi. W pewnym momencie wypowiada pod nosem słowa "w tak krótkim czasie i coś tak ogromnego mogli zbudować tylko Chińczycy..." Dziś "chińską strategię" w kwestii rewolucji łupkowej zastosowali Rosjanie. Muszą zagospodarować arktyczne złoża i szybko wybudować sporą liczbę terminali LNG. I to w krótkim czasie, bo konkurencja nie śpi np. Australijczycy wydadzą na ten cel 175 mld USD.

[Przeczytaj także: Rosyjska odpowiedź na rewolucję łupkową](#)

**W przeciągu jednego miesiąca staliśmy się świadkami szybkiego wdrażania "pekińskiego planu". Podczas swojej wizyty w państwie środka prezes Rosnieftu Igor Sieczin zaprosił tamtejsze firmy takie jak CNPC, Sinopec i CNOOC do wspólnych projektów na szelfie arktycznym (Morze Barentsa i Peczorskie). W środę akcje Gazpromu wystrzeliły w górę na rosyjskiej giełdzie na wiadomość o zawarciu współpracy koncernu z Chińczykami (umowa z CNPC, współpraca w obrębie terminalu we Władywostoku).**

**Ostatni dzień lutego przyniósł jeszcze bardziej zaskakujące informacje. Szef prywatnego Novateku zarządzającego projektem jamalskiego LNG przebywa z wizytą w Pekinie. Anonimowe źródła w koncernie twierdzą, że strona chińska jest zainteresowana uczestnictwem w tym projekcie.**

[Zobacz któredy Rosjanie będą eksportować arktyczny gaz](#)

Wygląda więc na to, że Rosja znalazła nie tylko sposób na otwarcie "skarbów północy" i szybką budowę infrastruktury koniecznej do ich eksportu, ale i uzyskała olbrzymi rynek zbytu, który z przyczyn politycznych nie jest zainteresowany gazem skroplonym z USA i Australii. Polskie nadzieje związane z finansowym osłabieniem Rosji mogą zniknąć równie nagle jak się pojawiły...

Piotr A. Maciążek